
Marcowe Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej

Palestra 17/4(184), 70-73

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NACZELNA RADA ADWOKACKA

A. Marcowe Plenum Naczelnej Rady Adwokackiej

Dwudniowe Plenum NRA w dniach 17 i 18 marca br. było ostatnim w mijającej kadencji władz samorządowych. Fakt ten, jak również początek roku budżetowego narzucił określony porządek dzienny, który obejmował: ustalenie platformy wyborczej w nadchodzących wyborach samorządowych, uchwalenie dokumentów finansowych oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej NRA z wnioskiem o udzielenie absolutorium. Na plan pierwszy jednak — zarówno w dyskusji jak i w uchwałach — wysunęło się przyjęcie gotowego już projektu prawa o ustroju adwokatury wraz z projektami rozporządzeń wykonawczych. Pierwsze z tych rozporządzeń poświęcone jest zespołowi adwokackiemu, drugie postępowaniu dyscyplinarnemu, a trzecie ubezpieczeniu społecznemu adwokatów. Stosownie też do tych trzech kierunków zainteresowań obrad plenarnych Plenum podzieliło się na trzy robocze Komisje:

- 1) Nowelizacyjną (w składzie dziesięcioosobowym pod przewodnictwem dziekana Rady Adwokackiej w Rzeszowie S. Rogoża),
- 2) Wyborczą (w składzie pięcioosobowym pod przewodnictwem dziekana Rady Adwokackiej w Gdańsku B. Augustyniaka),
- 3) Finansową (w składzie pięcioosobowym pod przewodnictwem dziekana Rady Adwokackiej w Kielcach A. Pierzaka).

W pracach tych Komisji, wzorem z poprzednich posiedzeń, wzięli udział także członkowie Prezydium NRA, przedstawiciele Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury Ministerstwa Sprawiedliwości, sekretarz Redakcji „Palestry” adw. E. Mazur, a także wicedziekan Warszawskiej Rady Adwokackiej K. Potrzebowski, który przygotował ostateczną redakcję projektu prawa o ustroju adwokatury i aktów wykonawczych.

W pierwszej, krótkiej części obrad plenarnych udział także wzięli: Wiceminister Sprawiedliwości Adam Zborowski, instruktor Wydziału Administracyjnego KC PZPR Jan Syty i naczelnik Samodzielnego Wydziału do Spraw Adwokatury B. Lityński.

Nim komisje robocze rozpoczęły swe obrady, Prezes NRA adw. Z. Czeszejko tak scharakteryzował generalne cele, problemy i trudności przygotowywanej nowelizacji:

„Nowelizacja musi uwzględniać perspektywę i kierunki rozwojowe, musi pogłębiać wypływający z politycznej dojrzałości adwokatury proces demokratyzacji i samorządności, a hasło uspołecznienia napęlić nową, żywą treścią. Zadanie to jest o tyle nietatwe, że ewent. projekt prawa o ustroju adwokatury może trafić pod obrady Sejmu dopiero na początku 1975 r., co nakazuje oczywiście uwzględnić te zmiany, które w tym czasie będą zachodzić. Wiąże się to np. z problemem obsługi prawnej. Nie byliśmy w stanie, jeżeli chodzi o ten temat, przedstawić w projekcie

bardziej konkretnych propozycji, nie wiemy bowiem, jak zostanie przesadzony model obsługi prawnej gospodarki uspołecznionej. Jest to więc niewiadoma, od której wyjaśnienia zależeć będzie i nasze stanowisko, choć już w chwili obecnej koncepcja integracji adwokatury zespolonej i radców prawnych wydaje się być obustronnie celowa, i pożyteczna”.

Tezy nowelizacyjne do projektów opublikował przed dwoma miesiącami Biuletyn NRA. Również projekty aktów prawnych, sformułowane ostatecznie przez Komisję Nowelizacyjną, zostaną w najbliższym czasie udostępnione wszystkim kolegom-adwokatom. Nie odbiegają one zresztą znacznie od samych tez. Jeśli zatem zostało coś do omówienia, to te nieliczne (poza redakcyjno-stylistycznymi zmianami) poprawki czy uzupełnienia, które dotyczą istotnych rozwiązań prawnych.

Skiad naczelnego organu samorządu adwokackiego, projektowanego w nowej ustawie, tj. Zjazd Adwokatury, nie może być obojętny nikomu z szeregów korporacyjnych. Ma on przecież podejmować szereg decyzji o podstawowym znaczeniu, by wymienić tylko przykładowo wybór naczelnych władz samorządowych czy określanie kierunku działania całego samorządu adwokackiego. Otóż uznano, że zaproponowana w projekcie relacja: 75 adwokatów — jeden delegat na Zjazd nie wytoniłaby zgromadzenia dostatecznie reprezentatywnego dla społeczności adwokackiej. Stąd propozycja Komisji Nowelizacyjnej, przyjęta w głosowaniu na Plenum, co do relacji: jeden delegat na 50 wyborców — spełni dobrze postulat reprezentatywności środowiska.

Komisja postanowiła także przedłużyć do trzech lat okres, który od czekać musi były sędzia lub prokurator, by być wpisanym na listę adwokatów. Również i ten postulat uzyskał akceptację Plenum, a w czasie dyskusji wskazywano nawet na potrzebę wydłużenia tego okresu oczekiwania do lat 5. Stanowiska tego bronił dziekan Rady Adwokackiej w Opolu adw. K. Kaeppele wykazując na przykładach, że w niektórych zespołach izby opolskiej byli sędziowie i prokuratorzy stanowią 1/3 składu osobowego zespołu.

Trzecia istotna propozycja Komisji, przyjęta jednogłośnie przez Plenum, to dobre prawo zgromadzeń delegatów w izbach do podejmowania wszelkich uchwał, a więc o tematyce nieograniczonej (jak w projekcie ustawy) do aktu wyborczego, uchwalenia budżetu czy zatwierdzenia rachunków izby.

Już te trzy zmiany pozwalają poznać dążność Komisji, aby projekt realizował maksymalnie prawa samorządowe i zawodowe członka społeczności adwokackiej.

Plenum wyraziło specjalne podziękowanie adw. Potrzebowskiemu za przygotowanie nowelizacji. Nie była to czcza kurtuazja, ale wyraz uznania za benedyktyńską pracę nad setką stron maszynopisu ustawowego słowa.

*

Nie można trafnie głosować w nadchodzących wyborach do samorządu bez dokładnego zdania sobie sprawy z powinności przyszłych władz. Prezes Z. Czeszejko tak sformułował obowiązki przyszłych samorządowców:

„Uptywająca kadencja zamyka etap porządkowania działalności samo-

rządowej i usuwania tych barier, które hamowały samodzielność działania. Równocześnie jednak otwiera ona nowy etap, którego cechą charakterystyczną powinna stać się praca »organiczna«. Gdy opadną wyborcze emocje, trzeba będzie na powierzonych stanowiskach przystąpić do spokojnej, systematycznej, długofalowej pracy, mając przy tym wyraźnie na uwadze potrzeby i perspektywy rozwojowe naszego społeczeństwa. W ramach tego perspektywicznego planowania trzeba będzie nadal doskonalić podstawowe ogniwo naszego samorządu i zarazem warsztat pracy zespołowej adwokatury — zespół adwokacki, trzeba będzie opracowywać prognozy demograficzne adwokatury, aby do nich dostosować dopływ i rozmieszczenie kadr. Do dynamicznego rozwoju prawa trzeba będzie dostosować kształcenie aplikantów i doskonalenie zawodowe adwokatów. Jednym słowem, trzeba będzie wszelkie nasze poczynania zsynchronizować z ogólnym rozwojem społecznym. W takim działaniu mieścić się też będzie zadanie przygotowania nas samych do tego rozwoju”.

Jakie przeszkody mogą utrudnić te poczynania w przyszłości i co należałoby zrobić, aby je przezwyciężyć? Zacytujmy tu raz jeszcze głos Prezesa Naczelnej Rady Adwokackiej:

„Nie zawsze, niestety, ustępujący działacze samorządowi wykazują dostateczną troskę o to, by wychować swoich następców, by przygotować ich do nowych obowiązków. Powoduje to w konsekwencji, że w wielu wypadkach odejście dotychczasowych działaczy pozostawia pewną lukę, przerywa ciągłość działania, która jest nieodzownym warunkiem prawidłowego rozwoju. Nader powszechny postulat rotacji kadr rozumiany był dotychczas przede wszystkim w kategoriach formalnych, a nie merytorycznych. Dlatego trzeba sobie jasno powiedzieć: przyszłość adwokatury to nie tylko dobrze opracowany program, to na pewno nie tylko godna szacunku i pielęgnacji historia, ale to przede wszystkim nowa kadra działaczy gwarantujących, że dotychczasowe osiągnięcia będą pomnażane. I właśnie dlatego oczekująca nas kampania sprawozdawczo-wyborcza odgrywa tak ważną rolę. Trzeba śmiało sięgnąć po nowych działaczy i dać im szanse sprawdzenia się, traktując ich nie jako konkurentów, lecz jako godnych poparcia i pomocy następców. Jeśli bowiem w składach wojewódzkich organów adwokatury nie będzie zachowana ta prawidłowość, to w przyszłości możemy trafić na poważne przeszkody w realizacji naszych zadań. Niezależnie zresztą od formalnie powołanych organów samorządowych, będziemy musieli w większym stopniu zapewnić sobie kadrę rezerwową — grono tych nowych działaczy, na których w przyszłości będzie można liczyć”.

Z wypowiedzią tą koresponduje fragment referatu sekretarza Zespołu Partyjnego przy NRA adw. L. Gluzy:

„O wynikach naszych poczynań decyduje postawa i praca całej adwokatury, jednakże główny ciężar odpowiedzialności spoczywa i spoczywać będzie na aktywie samorządowym i politycznym. Dlatego też każdy z nas, adwokatów, powinien się kierować troską o wybór do samorządu ludzi, którzy swą postawą, pełnym zaangażowaniem społecznym i politycznym oraz dbałością o dobro wymiaru sprawiedliwości i środowiska adwokackiego gwarantować będą konsolidację całej adwokatury wokół zadań przed nią stojących”.

Ten też referat zresztą, oceniający stan adwokatury i kreślący w związku z tym przyszłe zadania samorządowe, przyjęło Plenum NRA za ideową platformę wyborczą.

*

Jakimi wynikami finansowymi w roku 1972 wykazać się może adwokatura? Otóż Komisja Finansowa ustaliła następujący stan rzeczy: Obroty zespołów wzrosły w roku minionym o 4,56% w stosunku do roku 1971, i to przy spadku spraw o 3.431. Przeliczając to na złotówki, adwokat zarobił w roku 1972 o 191 zł miesięcznie więcej niż w roku 1971 przy mniejszym obciążeniu zawodowym (95 spraw na adwokata rocznie).

Budżet CFSAA wykonany został z blisko dwumilionową nadwyżką w pozycji wpływów i z oszczędnością 600.000 zł w pozycji wydatków.

Jednocześnie jednak w roku minionym sytuacja lokalowa zespołów uległa dalszemu skomplikowaniu na skutek następujących faktów: nie otrzymano w tym czasie ani jednego lokalu w budynkach sądowych, niektóre rady adwokackie (np. w Szczecinie i w Lublinie) nie sfinalizowały pertraktacji o kupno nieruchomości przeznaczonych na poprawę sytuacji lokalowej.

Adwokatura starzeje się też: w roku minionym wzrosła liczba osób otrzymujących różnego rodzaju zapomogi (o blisko 200) oraz adwokatów nie w pełni zatrudnionych (o 22 osoby).

St. Pod.

B. Z prac Prezydium NRA

Na posiedzeniu w dniu 22 lutego br. zatwierdzono preliminarze budżetowe wydatków na szkolenie aplikantów adwokackich w roku 1973 — dla wszystkich rad adwokackich.

*

Na tym samym posiedzeniu postanowiono, że rady adwokackie są uprawnione do pobierania od osób przystępujących do egzaminu adwokackiego, a nie będących aplikantami adwokackimi, opłaty w kwocie 500 zł tytułem zwrotu kosztów egzaminacyjnych. Uchwała ta obowiązuje od 1 kwietnia 1973 r.

*

Na posiedzeniu w dniu 1 marca br. przedyskutowano projekt przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych i karnych, a uwagi i dezyderaty adwokatury w tym względzie przekazano Ministerstwu Sprawiedliwości.

*

Na posiedzeniu w dniu 8 marca br. uchwalono normy lokalu zespołu adwokackiego. Przewidziano trzy typy lokali zespołów: dla 3—5 człon-